Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie A B

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950)
Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji 19-07
Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12
Wtorek, dnia 31 stycznia
Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-198
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy
Nr 31 (1525)

„Mickiewicz jest i będzie bliski masom ludowym"

Uroczysta akademia zamknęła Rok Mickiewiczowski

WARSZAWA (PAP). Po historycznym akcie odsłonięcia odbudowanego pomnika Adama Mickiewicza, odbył się w Państwowym Teatrze Polskim uroczysty wieczór, zamykający rok Mickiewicza w Polsce.

Na uroczystość przybył Prezydent RP Bolesław Bierut, powitany dźwiękami hymnu narodowego.

Loże teatru zajęli: Marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, posłowie, przedstawiciele stronnictw politycznych, wojska, CRZZ, organizacji społecznych i młodzieżowych, przodownicy pracy oraz liczni reprezentanci świata kulturalnego.

Wzięli również udział w uroczystości przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dziekanem ambasadorem ZSRR Lebiediewem na czele oraz postępowi pisarze i przedstawiciele świata nauki z całej niemal Europy, przybyli na uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza.

Otwierając uroczystą akademię Minister Kultury i Sztuki Dybowski w imieniu Komitetu Wykonawczego Obchodu 150-rocznicy urodzin poety powitał wysokiego protektora Roku Mickiewiczowskiego Prezydenta RP Bolesława Bieruta oraz wszystkich obecnych. Szczególnie serdecznie — wśród gorących oklasków — powitał minister delegacje zagraniczne przybyłe na uroczystości.

Następnie Mieczysław Jastruń wygłosił przemówienie o Mickiewiczu jako poecie, który zwiastował przyszłość Ludowej Polski i świata.

Gorąco powitali zebrani przewodniczącego delegacji radzieckiej, M. Tichonowa. Słowa jego o przyjaźni polsko radzieckiej, której nic już zamącić nie zdoła — przyjęte były przez zebranych niemilknącą burzą oklasków.

Po przemówieniu tym wybitny poeta ukraiński i tłumacz dzieł Mickiewicza Rylski, odczytał własny wiersz, poświęcony Mickiewiczowi, napisany w dniu odsłonięcia jego pomnika w Warszawie. Wiersz ten spotkał się z serdecznym aplauzem zebranych.

Silne wrażenie wywarło mocne przemówienie znakomitego poety francuskiego Paul Eluarda, przyjęte długotrwałymi oklaskami. Przemówienie to odczytał następnie w przekładzie polskim J. Iwaszkiewicz.

Na bogaty program części artystycznej złożyły się dwa fragmenty z „Trybuny Ludów", wygłoszone przez artystów dram. Buszyńskiego i Pietraskiewicza, pieśni do słów Mickiewicza w wykonaniu połączonych chórów związku śpiewaczego oraz piękna inscenizacja „Pana Tadeusza" w wykonaniu zespołu Państwowego Teatru Rapsodycznego z Krakowa specjalnie przybyłego na uroczystość do Warszawy.

Z pobytu związkowców polskich w Zw. Radzieckim

MOSKWA (PAP) Przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Aleksander Zawadzki udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP w Moskwie, w którym oświadczył, że delegacja polskiego ruchu zawodowego odbyła dłuższą serdeczną rozmowę z przewodniczącym Wszechzwiązkowej Rady Centralnej Radzieckich Związków Zawodowych (WCSPS) — Kuźniecowem. W toku narady omówiono zagadnienia dalszego rozwoju i pogłębienia przyjaźni i współpracy między związkami zawodowymi obu krajów.



Premier hinduski Pandit Nehru jest bardzo zadowolony, gdy wraz ze swą żoną i w towarzystwie prez. Trumana jedzie ulicami Waszyngtonu w eleganckiej limuzynie. Bo czyż może zepsuć panu premierowi dobry humor taki „drobny" fakt, że setki tysięcy Hindusów żyją w straszliwej nędzy.

Potężniejące w Indiach siły postępu przypomną niewątpliwie premierowi, że istnienie setek tysięcy nędzarzy nie jest zjawiskiem normalnym i że trzeba zagadnienie to rozwiązać konkretnie, nie oglądając się na „przyjaźń" i „pomoc" Waszyngtonu.

Ku czci A. Mickiewicza

BRUKSELA (PAP) Z Paryża donoszą, że w dniu 28 stycznia charge d'affaires ambasady RP Ogrodziński złożył w otoczeniu członków ambasady wieniec z kwiatów o barwach narodowych u stóp pomnika Adama Mickiewicza na Planu Alma w Paryżu

Nalot bombowy na Szanghaj

PEKIN (PAP) Jak donosi agencja Nowych Chin, 14 samolotów kuomintangowskich produkcji amerykańskiej dokonało nalotu bombowego na dzielnice mieszkalne Szanghaju.

Wiele domów mieszkalnych zostało zburzonych, przy czym bomby zabiły lub zraniły około 400 osób spośród ludności cywilnej.

Rząd USA zamierza uznać Bao-Dai'a

GENEWA (PAP) Na łamach „L'Humanite" jak donoszą z Paryża — ukazał się artykuł Marcela Cachin, który, opierając się na informacjach prasy amerykańskiej, twierdzi, iż rząd Trumana zamierza uznać marionetkę francuską w Vietnamie Bao-Dai'a i siłą orężną pomoc mu w wstąpieniu na tron. Plan ten — podkreśla autor artykułu — świadczy jednocześnie o zamiarze Trumana utworzenia w Azji bastionu amerykańskiego w celu rozpętania wojny przeciwko Nowym Chinom. Rząd francuski i przywódcy partii socjalistycznej popierają te plany.

Exposé prem. Cyrankiewicza na najbliższym posiedzeniu Sejmu

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego zwołanego jak już donosiliśmy na dzień 3 lutego znajduje się expose premiera Cyrankiewicza oraz min. skarbu Dąbrowskiego.

Z ważniejszych ustaw, które będą przedmiotem dyskusji tego posiedzenia należy wymienić:

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych przepisów prawa karnego skarbowego.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przekształceniu urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki w urząd Ministra Górnictwa.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o państwowych stypendiach dla młodzieży szkół wyższych.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Centralnym Urzędzie Drobnej Wytwórczości.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki uspołecznionej.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych akademickich i nieakademickich.

Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o poborze rekruta.

Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Sprawozdanie Komisji Administracji Rządowej i Samorządowej o rządowym projekcie ustawy o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego Państwa.

Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o przekazaniu Ministrowi Zdrowia zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi do lat trzech oraz nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi.

Ziemia śląska w 5-tą rocznicę wyzwolenia

KATOWICE (PAP) Dzień 27 bm. był na Śląsku wielkim świętem przyjaźni polsko-radzieckiej. Uroczystości odbyły się w Katowicach, Chorzowie, Bytomiu oraz w miastach i powiatach Zagłębia Dąbrowskiego, wyzwolonych w dniu 27 stycznia 1945 r.

Wydaleni za szpiegowską działalność

PRAGA (PAP) Agencja CTK donosi o wydaleniu z Czechosłowacji dwóch urzędników poselstwa kanadyjskiego Waltera Danko i Vanier za działalność szpiegowską i za wrogą, prowokacyjną postawę wobec władz czechosłowackich.

1500 kobiet na Makronisos

RZYM (PAP) Jak donosi prasa ateńska, z Trikkeri, gdzie znajduje się obóz dla więźniarek politycznych, wróciła ostatnio specjalna komisja w skład której wchodzili przedstawiciele armii, żandarmerii i policji. Zgodnie z decyzją tej komisji, w najbliższym czasie 1500 kobiet, przebywających w obozie w Trikkeri, przeniesionych zostanie do obozu na wyspie Makronisos, w którym, jak powszechnie wiadomo, panuje potworny terror gestapowski.

Blok komunistów i lewicowych socjalistów w Austrii

WIEDEŃ (PAP). KC Komunistycznej Partii Austrii i kierownictwo zjednoczenia postępowych socjalistów powzięły uchwałę o utworzeniu bloku wyborczego podczas bliskich wyborów rad gminnych, w poszczególnych krajach związkowych Austrii. Blok wystawi podczas tych wyborów wspólną listę. Komunikat w tej sprawie uzasadnia zblokowanie komunistów z lewicowymi socjalistami koniecznością zespolenia wszystkich sił postępowych dla obrony interesów mas pracujących miasta i wsi przed zakusami reakcji.

Rockefeller zamierza kupić koleje austriackie

WIEDEŃ (PAP) Koncern Rockefellera zamierza kupić lub wydzierżawić koleje austriackie. Plan ten, istniejący już od dawna, nie został dotychczas zrealizowany, gdyż stoją temu na przeszkodzie trudności polityczne, polegające na tym, że gdyby Rockefeller kupił koleje w zachodniej części Austrii i jednocześnie, jak to zamierza, również linie kolejowe w Niemczech Zachodnich, to byłoby to równoznaczne z oderwaniem co najmniej pod względem komunikacyjnym Austrii zachodniej od wschodniej.

Poeta francuski PAUL ELUARD o Mickiewiczu

Dziwne rzeczy dzieją się obecnie we Francji. Przyjaciele Polacy, pragnę ukazać wam dalsze konsekwencje, przedstawić wam dokładniej, niż pozwolą na to posiadane przez was wiadomości, konflikt obecny między rządem mojego kraju, a naszym narodem.

Zapewne, już to jest sprawa poważna, że wysiedla się z Francji bez żadnego powodu Polaków, którym Francja mogła być tylko wdzięczna, Polaków, którzy dziś niezmordowanie pracują w najcięższych zawodach, a wczoraj zaledwie walczyli dzielnie o wolność francuskiej ziemi ramię w ramię z naszymi partyzantami. Rząd nasz jest rządem narzuconym Francji z zewnątrz.

Lecz dzieje się coś jeszcze bardziej poważnego, coś jeszcze bardziej haniebnego. Czy wiecie, że w północnej Francji, tam, gdzie górnicy polscy w tak wielkiej mierze przyczyniają się do rozwoju przemysłu górniczego, będącego podstawą ekonomicznego życia mojego kraju, policja francuska ma zwyczaj nachodzenia robotników polskich przed każdym niemal zebraniem związku zawodowego, do którego należą. I komisarz policji mówi im: „Macie we Francji dzieci, dzieci francuskie. Rodzina wasza, życie wasze jest tutaj. Jeśli dziś wieczór na wiecu będą Polacy, jacykolwiek Polacy, wy będziecie wysiedleni. Bez względu na to, czy weźmiecie udział w zebraniu, czy nie!"

Polacy, wiecie dobrze, co to znaczy. Metodę tę trzeba nazwać tym samym słowem, słowem wstrętnym, które znienawidziliśmy w czasach Hitlera i faszyzmu. Jest to po prostu branie zakładników.

A nie ma na świecie niczego bardziej niemoralnego, bardziej nieludzkiego, niż branie zakładników. Oznacza ono bowiem całkowitą pogardę człowieka, potępienie rodzaju ludzkiego w całości, starą barbarzyńską koncepcją ślepej siły, głupi i okropny pomysł, że uderzając na chybił trafił, można uderzyć celnie.

Adam Mickiewicz, którego pamięć czcimy dziś, nie należał do ludzi sądzących, że można sobie pozwolić na wszystko z myślą, że „Bóg rozpozna swoich". Przeciwnie, całe jego dzieło, cała jego filozofia uczy nas, że zasadniczą podstawą stosunku do człowieka musi być szacunek dla człowieka.

Miał on wszelkie prawo domagać się tej podstawy. Był bowiem synem Polski uciśnionej i rozdartej przez rozbiory, Polski, której niezdrowe założenia polityczne sprowadzały wszystkich ludzi do tego samego nędznego mianownika. Mickiewicz jest poetą i to bardzo wielkim poetą. Reaguje na ucisk, głosząc braterstwo swego narodu i braterstwo wszystkich ludzi. Wie, że Polska zwycięży, że człowiek zwycięży. Jego serce, jego umysł poety dają mu tę pewność. Victor Hugo myśli o tym proroctwie poetyckim, gdy oświadcza: „Geniusz gra hejnał narodów. Mickiewicz jest jednym z głosów przyszłości, niegdyś był nim prorok, dziś jest nim poeta."

Głos ten rozlega się dziś w Polsce. Z testamentu jednego z największych poetów romantycznych, jednego z największych poetów wszystkich czasów przyjęliście przede wszystkim ideę walki o niepodległość narodową, która nadaje dziełu Mickiewicza jedyny w swoim rodzaju ton, ideę prowadzącą do walki o wolność.

Mój naród, wierzcie mi, zawsze wyciąga rękę do wolności i zawsze posyła uśmiech czuły i braterski Polsce, wczoraj w jej nieszczęściach, dziś w jej blasku i zwycięstwie.

Penetracja USA w Japonii

NOWY JORK (PAP) Prasa donosi, że grupa kapitalistów amerykańskich zamierza przystapić do budowy szeregu gmachów i hoteli w Tokio, Yokohamie i kilkunastu innych miastach japońskich.

Plan ten zaakceptowały amerykańskie władze okupacyjne oraz rzad japoński. Jak donosi wychodzacy w Los Angelos dziennik „Times" — kapitaliści amerykańscy zamierzaja dopuścić do udziału w tym przedsięwzięciu również wielko-kapitalistyczne koła japońskie.

Wcielenie armii Sinkiangu do armii Chin Ludowych

Jak donosi agencja Nowych Chin, odbyło się ostatnio wcielenie do szeregów armii Chińskiej Republiki Ludowej wojsk ludowych z 3 północno-zachodnich okręgów prowincji Sinkiang, które w przeciągu 5 lat, działając w odosobnieniu, wiazały znaczne siły kuomintangowskie. Wojska ludowe z prowincji Sinkiang przekształciły się obecnie w 5 korpus armii ludowo-wyzwoleńczej.

Francuski parlamet ratyfikuje układ z „cesarzem" Bao-Dai

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że w Zgromadzeniu Narodowym odbyła się burzliwa debata nad ratyfikacją układu, zawartego między rządem francuskim a marionetkowym cesarzem Indochin francuskich, Bao-Dai. Posłowie komunistyczni domagali się odroczenia debaty, aby dać deputowanym możność zapoznania się z tekstem układu. Większością głosów (360 przeciwko 196) postanowiono jednak nie odraczać debaty.

Posłowie MRP, SFIO i gaulliści jednomyślnie poparli stanowisko rządu i zapowiedzieli głosowanie za ratyfikacji układu, zawartego z Bao-Dai. Przeciwstawili się temu układowi deputowani komunistyczni. Posłanka Vermeersch wygłosiła dłuższe przemówienie, piętnujące politykę francuską w Indochinach. Mówczyni podkreśliła, że rząd francuski zorganizował grupę zdrajców wietnamskich z Bao-Dai na czele. Grupa ta, posłuszna rządowi francuskiemu, nie reprezentuje ludności Indochin. Dlatego każdy układ, zawarty z Bao-Dai, nie przedstawia żadnej wartości.

„Walka przeciwko wojnie z Vietnamem — mówiła dalej Vermeersch — przybiera we Francji coraz szersze rozmiary. Naród francuski nie da się zastraszyć żadnymi represjami, jakimi grożą mu imperialiści. Matki francuskie żądać będą powrotu swych synów z Indochin, a ludność pracująca przeszkodzi w produkcji i w transporcie sprzętu wojennego."

Członkowie rządu usiłowali przerwać wywody mówczyni, lecz nie dopuścili do tego posłowie komunistyczni.

Po dyskusji zabrał głos premier Bidault. Złożył on krótkie oświadczenie, w którym domagał się ratyfikacji układu, zawartego z Bao-Dai. Układ ten został większością głosów ratyfikowany (401 przeciwko 193).

Przed zjazdem amerykańskiej partii postępowej

NOWY JORK (PAP). Amerykańska Partia Postępowa zwołała zjazd swych członków do Chicago na dzień 24 lutego br.

Głównym celem zjazdu jest uchwalenie planu działania dla wzięcia pełnego udziału w wyborach do Kongresu w bieżącym roku i zjednoczenia demokratycznych elementów w Stanach Zjednoczonych w obronie konstytucji amerykańskiej.

Apel do włókniarzy

WARSZAWA (PAP) Obradujące w tych dniach w stolicy Biuro Międzynarodowego Zrzeszenia Włókniarzy i Odzieżowców (Dep. ŚFZZ) uchwaliło rezolucję, która jest wezwaniem do włókniarzy i odzieżowców całego świata o wzięcie najczynniejszego udziału w ruchu obrońców pokoju.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Zdrowia

95 miliardów zł na cele zdrowia publicznego

WARSZAWA (PAP). Budżet Ministerstwa Zdrowia jest o ok. 4,5 mlrd zł, czyli o 23 proc. większy niż w r. ub. — stwierdził minister Michejda na posiedzeniu Sejmowej Komisji Zdrowia, obradującej nad preliminarzem budżetowym na rok 1950. Wydatki administracyjne Ministerstwa zostały zmniejszone o blisko pół miliarda zł, wzrosły natomiast o 2 mlrd. zł wydatki na szkolenie pracowników służby zdrowia.

O 1,8 mlrd. zł powiększa się w tegorocznym budżecie wydatki na walkę z chorobami i na lecznictwo, a w szczególności na ochronę macierzyństwa i zdrowia dziecka, na walkę z gruźlicą, na zwiększenie ilości stacji Pogotowia Ratunkowego oraz stacji krwiodawstwa, na pomoc lekarską dla studentów, na leczenie uzdrowiskowe chłopów itp.

Oprócz istniejących 9 akademii lekarskich, od nowego roku akademickiego powstanie 10 akademia w Białymstoku. Liczba studentów na wydziałach lekarskich, farmaceutycznych i stomatologicznych wzrosła blisko 4-krotnie od roku akademickiego 1937/38 do roku 1949/50.

W planie 6-letnim znacznie wzrosną kadry pracowników służby zdrowia. Liczba lekarzy i farmaceutów podwoi się w porównaniu z rokiem 1948, a liczba dentystów wzrośnie 4-krotnie.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci prowadzić będzie w br. 200 wiejskich żłobków sezonowych. Dzieci do lat 5 objęte zostaną akcją masowych szczepień. Wszystkie gminy wiejskie otrzymają pomoc położniczą.

Ogromne rezultaty daje walka z chorobami i lecznictwo. W roku 1948 było o 30 proc. mniej zgonów na gruźlicę aniżeli w latach 1936/38. Na skutek akcji przeciwwenerycznej liczba świeżych zachorowań na kiłę spadła w porównaniu z rokiem 1948 blisko o połowę.

Budżet przewiduje odpowiednie sumy na leczenie niezamożnej ludności wiejskiej w uzdrowiskach krajowych i czechosłowackich.

Koreferent, poseł Arczyński (SD), podkreślił, że wydatki na zdrowie publiczne stanowią 20 proc. całości budżetu tj. ponad 95 miliardów zł, co jest znamienne w obliczu olbrzymich planów rozbudowy gospodarki.

Przed wyborami w Anglii

Kto reprezentuje interesy angielskiej klasy robotniczej

Omawiając zbliżające się wybory parlamentarne w Anglii, dziennik „Prawda" stwierdza, że wszystkie trzy partie burżuazyjne — konserwatywna, liberalna i labourzystowska — w swych rachubach wyborczych więcej liczą na angielską reakcyjną ordynację, aniżeli na to, że zdobędą zaufanie mas ludowych, których niezadowolenie ujawnia się z każdym dniem. Brak zaufania przeraża zarówno konserwatystów jak i labourzystów.

Reakcyjny dziennik „Times" stwierdzając, że labourzyści stracili zaufanie mas, nie wierzy, by mieli je pozyskać konserwatyści. Liberałowie zaś wszystkie swe nadzieje pokładają w tym, że zdobędą zaufanie mas ludowych Anglii, utracone przez labourzystów i konserwatystów.

Żadnymi kłamliwymi obietnicami poprawy sytuacji mas pracujących — pisze „Prawda" — nie uda się zamaskować orientacji wszystkich trzech partii, skierowanej przeciwko interesom angielskich ludzi pracy. Programy wszystkich trzech partii zawierają jedną wspólną cechę — chęć dogodzenia mocodawcom zza oceanu, wodzirejom Wall-Street-u Reakcyjne czasopismo angielskie „Round Table" z całą otwartością przypomina, że sprawy angielskie „stały się zagadnieniem wewnętrznej polityki Stanów Zjednoczonych".

Prawdziwych interesów mas ludowych angielskiej klasy robotniczej — pisze „Prawda" — broni Komunistyczna Partia Anglii, która wskazuje narodowi angielskiemu na niebezpieczeństwo, grożące mu wskutek reakcyjnej polityki rządzących kół burżuazji angielskiej. Komuniści dążą do tego, by angielskie masy pracujące dowiodły w głosowaniu, że potępiają zdecydowanie pro-konserwatywną politykę rządu labourzystowskiego.



SPORT





W drugim spotkaniu czołowych hokeistów Polska Północna pokonała Polskę Południową 13:3 (3:0, 7:1, 3:2).

LIGA HOKEJOWA

OGNIWO (Bytom) — GWARDIA (Bydgoszcz) 6:3

W meczu hokejowym o mistrzostwo Ligi Ogniwo-Polonia (Bytom) pokonało Gwardię bydgoską 6:3 (2:1, 3:2, 1:0). Gra równorzędna. Goście byli lepsi jako zespół. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Masełko 3, Nikodemowicz, Kolasa, Paluch po 1; dla Gwardii: Kelm 2, Nuszel 1. Sędziował Kuchar z Warszawy.

Włókniarz (Zgierz) — AZS (Poznań) 7:2.

LIGA KOSZYKÓWKI

ŁKS — Kolejarz (Ostrów) 56:35.

Ogniwo (Kraków) — Kolejarz (Poznań) 41:38.

LIGA ZAPAŚNICZA

Siła (Mysłowice) — Związkowiec (Kraków) 5:3.

Gwardia (Łódź) — Stal (Wrocław) 5:3.

Związkowiec (W-wa) — Kolejarz (Poznań) 4:4.

BYDGOSZCZ (maj). Towarzyskie spotkanie hokejowe między juniorami Gwardii (Bydg.) a MKS-em (Bydg.) zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem MKS-u w stosunku 8:1 (3:1, 2:0, 3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wieleba 3, Andrzejewski 3, Piórkowski i Porzych po jednej. Dla pokonanych: Klimek. Przez wszystkie tercje gra toczy się przeważnie pod bramką Gwardii. Sędziował Świerski z Bydgoszczy.

*

BYDGOSZCZ (maj). Spotkanie pięściarskie w ramach mistrzostw kl. B Pomorza między Związkowcem (Bydg.) a Kolejarzem (Inowr.) zakończyło się zwycięstwem Związkowca w stosunku 9:7.

*

BYDGOSZCZ (maj). Towarzyskie spotkanie zapaśnicze między Stalą z Bytomia a bydgoską Stalą zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem gości w stosunku 8:0.

Poszczególne walki przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu goście): W w. muszej — Cuber wygrał na punkty z Witem II. W w. koguciej — Kisiel wygrał na punkty z Witem I. W w. piórkowej — Marcok położył na łopatki w 9 min. Łobodę II. W w. lekkiej — Kurz odniósł zwycięstwo w 3 min. nad Świderskim. W w. półśredniej — Kuligowski II pokonał w 3 min. Żołdowicza. W w. średniej — Kuligowski I pokonał w 9 min. Nowakowskiego. W w. półciężkiej — Zgryzek pokonał w 7 min. Łobodę I. W w. ciężkiej Borkowy pokonał w 6 min. Wieczorka.

Na macie sędziował p. Kucharczyk z Bytomia; na punkty pp.: Niedurny z Bytomia i Rogacki z Bydgoszczy.



101

Taką pewną kartą: kartą, która musiała wygrać, był właśnie Kamil Osten.

I dlatego, gdy żona Piotra Kornika ujrzała Ostena w przedziale pociągu, zmierzającego z Warszawy do Gdyni, pomyślała, że ma przed sobą człowieka, będącego w dobrej sytuacji materialnej. Miała rację. Bez wątpienia tak było.

Kamil Osten wypłynął na powierzchnię. Rozpoczynał nową pracę. A nie mógł jej przecież rozpocząć w zniszczonych półbutach i z płótnem w kieszeni.

Zatrzymał się w hotelu „Orbis", którego imponujący, niedawno odbudowany gmach widniał prawie naprzeciwko Dworca Głównego w Gdańsku. Pokój znalazł stosunkowo łatwo.

Spisujący personalia portier — mały, zasuszony człowieczek w wielkich okularach — mechanicznie przejrzał podane mu dokumenty, zapisał w dużej księdze, że w dniu takim, a takim, przybył do hotelu ob. Kamil Osten, z zawodu handlowiec, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Chmielnej 16, po czym dodał, że ów Kamil Osten pragnie się tu zatrzymać na przeciąg około 6 dni — wreszcie obrzucił Ostena badawczym spojrzeniem spoza okularów i wręczając mu klucze, powiedział krótko:

— Pokój 24, pierwsze piętro!

Nowy lokator hotelu „Orbis" ujął w rękę swą niewielką walizkę, odebrał dowody i ruszył w kierunku schodów

Pokój był czysty i przyjemny. Okno wychodziło na tory kolejowe. W dali migotały światła dworca, po niebie snuły się dymy parowozów.

Osten rozpakował się, umył ręce, poprawił włosy i zapaliwszy papierosa, zszedł na dół. W restauracji hotelowej zjadł kolację i czując ogarniające go zmęczenie, wrócił do swego pokoju. Mimo wczesnej stosunkowo pory, położył się do łóżka. Chciał wypocząć należycie przed trudami dnia, który miał nadejść.

Nie zasnął jednak od razu. Sen odganiały kołaczące w mózgu myśli, wyrastające z ciemności problemy, niejasno jeszcze zarysowane plany na przyszłość, projekty i wspomnienia. Jak w dziwnym, pozbawionym fabularnego wątku, a wyświetlanym w znacznie zwolnionym tempie filmie — ukazywały mu się przed oczami twarze „Renéego", Tylla, Ewy Pauli, wychodziły z mroku epizody dawno minionych przeżyć, wyrastały mury więziennego gmachu, klekotał w uszach stukot drewniaków, dudnił miarowy szum pociągu...

Potem to wszystko stopiło się w jeden pogmatwany, niezrozumiały obraz i Kamil Osten zasnął.

A maleńką, mikroskopijną cząstkę filmu, który mu biegł przed wzrokiem w minutach, poprzedzających zaśnięcie — zajęła sylwetka kobiety, poznanej w przedziale.

Obecnie miał znacznie ważniejsze sprawy, niż myśl o kontynuowaniu tej przypadkowej znajomości, która zapewne już po dwóch dniach pójdzie w niepamięć i zgaśnie tam tak, jak już zgasło tyle zdarzeń i tyle słów...

...Rankiem wstał wypoczęty i rześki. Wyjrzał przez okno. Na dworze trzymał mróz. Dachy były oblodzone, lśniło w nich poranne słońce. W czystym i mroźnym powietrzu dziwnie ostro i daleko niosły się brzmienie tramwajowych dzwonków, wołanie klaksonów aut i gwizdy manewrujących na bocznicach parowozów.

Umył się, ubrał, zszedł na dół i zjadł śniadanie. Potem wyruszył na miasto. Wstąpił do fryzjera, a gdy wyszedł od niego, skierował się w stronę przystanku.

Czekając na autobus, obserwował przechodniów, pełną piersią chłonął zdrowe powietrze mroźnego dnia. Miał doskonałe samopoczucie, był wreszcie sobą. Wyglądał, jak człowiek zadowolony z życia, spędzający je w zamożności i dostatku.

Prawie cały dzień spędził w Gdyni, przeprowadzając szereg rozmów z ludźmi, których adresy podali mu Karol Tyll i Ewa Pauli. Poznał parę nieznanych mu dotąd osób i przypadkowo natknął się na kilku znajomych, pamiętających go jeszcze z okresu przed aresztowaniem.

Zmierzch już zapadał, kiedy wracał do Gdańska. Jechał autobusem. Dzięki temu, że wsiadł na przystanku początkowym, przy dworcu, zajął wygodne, siedzące miejsce. Przysunął się więc do szyby i obserwował Gdynię.

Ulice były ruchliwe, wypełnione wracającymi z pracy ludźmi. Nic się ta Gdynia nie zmieniła. Przynajmniej na pierwszy rzut oka. W tych samych miejscach grupowali się ludzie przed jaskrawo oświetlonymi wystawami, w tych samych punktach przystawały autobusy.

Ilość pasażerów zwiększała się szybko. Kiedy dojechali do Zarządu Miejskiego — wóz był pełen. Ludzie stali w przejściu, tłocząc się wzajem i popychając. Mimo panującego na dworze chłodu, w autobusie było duszno, tak duszno, że grubo ubrany konduktor miał czoło pokryte kroplami potu. Nurkował wśród pasażerów, trzymając pieczołowicie swą torbę i raz po razie krzycząc:

— Do przodu, proszę państwa, do przodu! Jeszcze trochę, jeszcze! Kto przybył? Za bilety proszę, za bilety!

Szczelnie wyładowany autobus ruszył w kierunku Orłowa i w tym samym momencie Kamil Osten spojrzał do tyłu. Uczynił to pod wpływem jakiegoś podświadomego impulsu.

Przez chwilę wodził wzrokiem po twarzach tłoczących się ludzi i nagle – drgnął. Zrazu wydało mu się, że to omyłka, po prostu ktoś uderzająco podobny... Przypatrzył się dokładniej.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 30 stycznia 1950 r.
Katolicki: *Macieja, Hiacyntynty.*
Słowiański: *Dobrogniewy.*

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami — tel. 24-29.

Dodatni bilans rocznej pracy
Miejskiego Szpitala Zakaźnego
Kiedy nastąpi likwidacja niebezpieczeństwa duru brzusznego?

Wczoraj minął rok od chwili, kiedy podsekretarz stanu dr J. Sztachelski dokonał otwarcia Miejskiego Szpitala Zakaźnego w Bydgoszczy przy ul. Św. Floriana, po kapitalnym remoncie dokonanym w drugiej połowie 1948 r. kosztem 13 milionów zł. Remont szpitala oraz wszystkie inne prace z wczesnym oddaniem go do użytku społeczeństwa był włączony do Czynu Kongresowego z okazji zjednoczenia partii robotniczych.

Z okazji pierwszej rocznicy działalności szpitala odbyła się w świetlicy szpitala uroczysta akademia pod przewodn. p. Daronia przy udziale przedstawicieli świata lekarskiego, czynnika społ.-politycznego oraz wszystkich pracowników.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności szpitala złożył dyr. szpitala dr M. Barciszewski. Jak wynika ze sprawozdania szpital obliczony jest na 115 łóżek etatowych, prócz tego dysponuje 72 łóżkami zapasowymi. W roku sprawozdawczym 1949 leczono ogółem 1887 chorych, a liczba dni szpitalnych wynosiła 38.612 czyli dzienne obłożenie łóżek wynosiło 114 przy 115 łóżkach etatowych. Stan chorych wahał się w ciągu roku od 69 do 189. Jak z tego zestawienia wynika, szpital na wypadek klęski o znaczeniu społecznym nie jest w stanie przyjąć wszystkich chorych. Stąd sprawa rozbudowy szpitala stała się jednym z czołowych zagadnień. W tym celu szpital przejmie dnia 1 stycznia 1951 r. budynek nr 7 (komplet szpitalny obejmuje 7 budynków) wydzierżawiony czasowo Woj. Wydz. Zdrowia i przeznaczy go dla administracji, apteki, pomieszczeń gospodarczych i mieszkalnych dla personelu szpitala. Dotychczasowy budynek nr 3 przeznaczy się całkowicie na oddział płoniczy. W roku bież. przewiduje się zorganizowanie pracowni bakteriologicznej. W czwartym i piątym roku planu 6-letniego przewiduje się rozbudowę pralni, dezynfektora i budynków gospodarczych.

Jeżeli chodzi o akcję oszczędnościową przeprowadzoną na terenie szpitala, to wykonano ją w 116 procentach.

Z kolei sprawozdanie z działalności Zw. Zaw. Prac Służby Zdrowia Koło Szpital złożyła przedstawicielka tego związku, podkreślając udział personelu w akcji łączności z wsią poprzez uczestniczenie w pracach 4 ekip lekarskich.

W obszernej dyskusji jaka wywiązała się nad sprawozdaniami zabierało głos szereg mówców m. in. dr. dr. Nehrebecki, Biskup, Szarko, Barciszewski i Jędruszek przedstawiciel KM PZPR Ernst i inni. Przedstawiciel Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia dr Nehrebecki i p. Ernst zwrócili uwagę na brak krytyki i samokrytyki w obu sprawozdaniach oraz na fakt zbyt małej uwagi poświęconej sprawie współzawodnictwa pracy, które przecież na terenie szpitala się rozwija (I etap). Ciekawe były uwagi dr. dr. Biskupa i Szarko na temat dalszej rozbudowy szpitala i zagadnienia likwidacji tyfusu brzusznego w Bydgoszczy. Okazuje się bowiem, że tyfus brzuszny w naszym mieście zbiera corocznie zastraszające żniwo. Podczas, gdy na terenie województwa stan zapadalności na tyfus spadł o 50 proc. w Bydgoszczy notuje się stale jeszcze wzrost. Dr Biskup jako przedstawiciel Woj. Wydz Zdrowia wyraził więc życzenie, by Miejski Szpital Zakaźny przejął inicjatywę w likwidowaniu tej niebezpiecznej choroby. Ponadto prelegent zakomunikował, że w drugiej połowie bież. roku uruchomiony zostanie w Bydgoszczy ośrodek leczenia nosicieli duru brzusznego. Według słów dr Szarko czynnikiem wpływającym bez wątpienia dodatnio na likwidację tyfusu brzusznego będzie przede wszystkim podniesienie stanu sanitarnego miasta przez budowę urządzeń sanitarnych (np. skanalizowanie Szwederowa).

Wszyscy dyskutanci poddający krytyce działalność Miejskiego Szpitala Zakaźnego zgodnie podkreślali pozytywne wyniki jego rocznej pracy.

W części artystycznej akademii produkował się zespół świetlicowy szpitala.

Nowe władze „Caritasu"

DIECEZJA WŁOCŁAWSKA:

Ks. Pasternak Z. — prob. par. Charłupia Wielka, pow. Sieradz, ks. Matuszewski T. — prob. par. Brzeźno pow. Sieradz, ks. Kwiatkowski M. — prob. par. Zaduszniki, pow. Lipno, ks. Majcher J. — prob. par. Łowicze, pow. Aleksandrów, ks. Stasinowski J. — prob. par. Lubomin, pow. Włocławek, Nawrocki St. — działacz społ. Mośkiewicz J. — działaczka społ., Szczepańska J. — działaczka związków zaw., Siedlecki T. — pracownik Seminarium Duchownego.

DIECEZJA CHEŁMIŃSKA (GRUDZIĄDZ):

Ks. Chmurzyński — prob. par. Ostromecko, pow. Chełmno, ks. Klejbart Ed. — prob. par. Radzyń, pow. Grudziądz, ks. prof. Józefowicz J. — pref., Grudziądz, Rozczyniała K. — działacz społ., Niemczyk G. — urzędniczka, dr Śrubka L. — członek Rady Parafialnej i „Caritas", Chojec J. — nauczyciel, Chełmikowski W. — dziennikarz.

Uwaga rzemieślnicy, członkowie Koła Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy

Plenarne zebranie członków Koła Rzemieślniczego Stronnictwa Pracy i sympatyków odbędzie się w nadchodzącą środę 1 lutego o godz. 19-ej w lokalach Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy ul. Stalina 2.

Na porządku obrad sprawa nowej organizacji rzemiosła.

Obecność członków obowiązkowa.
Prezydium Koła Rzemieślniczego Stronnictwa Pracy

P. Z. U. W.
w trosce o małorolnego i średniorolnego chłopa

W dniu 24 bm. w siedzibie Oddziału Wojewódzkiego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Bydgoszczy odbyła się pod przewodnictwem dyrektora oddziału mgr Motylewskiego konferencja przedstawicieli Wojewódzkiej Rady Narodowej, czynników politycznych i organizacji rolniczych, na której omówiono całokształt zagadnień związanych z wprowadzeniem w życie uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej o przymusowym ubezpieczeniu ziemiopłodów od gradobicia.

W dyskusji jaka się wywiązała po rzeczowym referacie przedstawiciela PZUW zebrani dali wyraz trosce o jak najskuteczniejsze przeprowadzenie akcji zmierzającej do sprawiedliwego i szybkiego wyrównania szkód rolnikom, jakich mogą doznać skutkiem opadów gradowych.

W tym celu przyjęto zasadę powołania do pracy przy szacowaniu szkód obywateli spośród miejscowego społeczeństwa cieszących się ogólnym uznaniem i dających gwarancję sprawiedliwego i fachowego obliczenia strat.

Ponadto zebrani przyrzekli współpracę z PZUW przy wyszukaniu odpowiednich kandydatów na likwidatorów szkód gradowych.

Z obrad plenum
Okr. Zw. Zaw. Transportowców RP

W sali wykładowej ZZT przy ul. Śniadeckich 8 odbyło się rozszerzone plenum Okr. Związku Zaw. Transportowców RP z udziałem delegatów całego woj. pomorskiego, przedstawicieli: zarz gł. ZZT RP w osobie p. Posemkiewicza z Warszawy, organizacji podstawowych, ORZZ, członka prezydium Kasprowicza i kierowników zakładów pracy.

Celem zjazdu było przeniesienie uchwał zarz. gł. ZZT odbytego dnia 7 bm. rozszerzonego plenum, oraz uchwał II plenum KC PZPR i CRZZ. Zebranie zagaił przew. okręgu ZZT p. Dereziński, po czym głos zabrał przedst. zarządu gł. p. Posemkiewicz. Mówca omówił zagadnienie czujności klasowej, sprawę lustracji kontroli władz zwierzchnich, sprawę Komisji Mienia Społecznego, akcji łączności ze wsią, rad zakładowych oraz zagadnienie wydajności pracy. We wszystkich zakładach winny odbywać się narady wytwórcze, w których należy wszystkie uwagi robotnika należycie rozpatrzyć. Premie przeznaczone dla nagrodzonych pracowników nie mogą być w żadnym wypadku zamrażane, jak to się często zdarza, że nie wypłaca się ich wyróżnionym pracownikom. Przemówienie p. Posemkiewicza było bilansem osiągnięć i niedomagań pracy związkowej.

Nad referatem wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos liczni delegaci. Przew. Dereziński podsumowując ją zaapelował do delegatów o wzmożenie wysiłków, o wykonanie planu 6-letniego.

Po wolnych głosach uchwalono dwie rezolucje. W pierwszej m. in. zebrani zapewniają, że krzewić będą międzynarodową solidarność klasy robotniczej całego świata, przyśpieszać usprawnienie usług komunikacyjnych, dbać będą o czystość szeregów, uaktywnienie rad zakładowych i prac kulturalno-oświatowych w zakładach pracy. Druga rezolucja wyraża protest przeciw terrorowi stosowanemu przez rząd francuski wobec Polaków we Francji.

Wieczór Mickiewiczowski

Dzień 28 stycznia 1950 r. będzie trwale zapisany w dziejach naszego życia kulturalnego. W dniu tym bowiem w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu odsłonięto odbudowany pomnik Mickiewicza jako pierwszy ze zburzonych przez hitlerowskiego barbarzyńcę, a tak licznych w naszych miastach przed wojną posągów wieszcza. A święcimy to jako święto naszego narodu, bo widzimy w nim symbol dźwigania się z ruin wojennych polskiej kultury i życia opartego już na nowych podstawach.

Dobrze się stało, że Bydgoszcz nie przeoczyła tego faktu i dzień wczorajszy uczciła podniosłą uroczystością, łącząc go z zakończeniem Roku Mickiewiczowskiego przez wojewódzki i miejski komitet jako ostatni akord imprez tu urządzanych.

Uroczystość odbyła się w artystycznie przybranej przez uczniów Liceum Sztuk Plastycznych sali Pomorskiego Domu Sztuki, gdzie wśród kwiatów i zieleni na tle draperii i flag biało-czerwonych widniała potężna postać wieszcza z warszawskiego pomnika. Otworzył wieczór woj. Ignacy Kubecki słowem wstępnym, uwydatniając, czym dla dzisiejszego pokolenia jest Mickiewicz jako szermierz postępowych ideałów demokracji, braterstwa ludów i socjalizmu. Gdy słowo wieszcza stało się dziś własnością najszerszych mas ludowych, można mieć pewność, że nigdy nie skamienieje on na pomnikach, lecz będzie żył prawdą żywą swych rewolucyjnych dzieł.

Część artystyczną wieczornicy wypełnił następnie nader udatny, ciekawy i urozmaicony montaż literacko-muzyczny, opracowany przez dyr. Władysława Drążkowskiego, a daleki od banału tego rodzaju imprez. W ramy zwięzłego, rzeczowego, z polotem napisanego komentarza na tle muzyki fortepianowej (może nie zawsze dość ściszonej) zostały wplecione urywki celniejszych dzieł poety, fragmenty jego korespondencji, pieśni do jego tekstów oraz oddające mu hołd wiersze pióra polskich i obcych poetów. Trudno sobie wyobrazić, by w ciągu jednej godziny można było jeszcze pełniej ukazać najbardziej znamienne cechy dzieła i życia poety, niż to uczynił ten montaż: w montażu tym chodziło nie tyle o utrzymanie jednolitej linii, co raczej o wszechstronne ukazanie poezji Mickiewicza.

Szczęśliwa była też myśl, by wykonanie tego programu złożyć w ręce młodych wykonawców, a mianowicie uczniów Szkoły dla Reżyserów Teatrów Ochotniczych oraz Średniej Szkoły Muzycznej. Tylko bowiem młodzież mogła włożyć tyle zapału, życia i gorącego przejęcia się powierzonym jej zadaniem; przecież Mickiewicz zawsze pozostanie przede wszystkim poetą młodych.

Szczelnie wypełniona sala i przylegająca do niej poczekalnia były dowodem, że nasza publiczność w pełni oceniła wagę tej uroczystości

Marian Piątkiewicz.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ 30 bm. — nieczynny.

KINA — POMORZANIN: Czarci Żleb. POLONIA: Czarci Żleb. WOLNOŚĆ: Na morskim szlaku. ORZEŁ: Aleksander Puszkin. GRYF: Tragiczny pościk. BAŁTYK: Czarodziejskie ziarno.

Początek seansów: Pomorzanin: 16.15, 18.30, 20.45. Polonia: 15:15, 17.30, 19.45. Wolność i Gryf: 16, 18 i 20.30: Orzeł, Bałtyk: godz. 15.30, 17.30 i 20.

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9.00 do 16.00; w niedziele i święta (bezpłatnie) od 11—14.

POMORSKI DOM SZTUKI — doroczna wystawa prac członków Okręgu Pom. ZPAP — Wystawa Gazetek Ściennych od 10—20.

DYŻURY APTEK. Do 4. II godz. 8: Apteka pod Koroną, ul Dworcowa 48, tel 24-66, Apteka Staromiejska, Wełniany Rynek 9, tel. 22-26.

POGOTOWIE RATUNKOWE P. K. P. — tel. miejski 12-53 lub przez centr. kolejową na nr 27-40 do 27-48 numery wewnętrzne 350 i 354 — ul. Dworcowa 63 — Centralna Kolejowa Przychodnia Lekarska.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telefonów 05. Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY
Wtorek, 31 stycznia 1950

5.10 Progr. og.-polski. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Wiadomości miejscowe. 8.15 Progr. og.-polski. 14.15 Rytm i melodia. 14.30 Pogadanka pt. „Czerwona róża" — opracowała Elżbieta Górska. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 14.55 Progr. og.-polski. 16.20 Koncert Zagadka. 16.50 2 fragmenty powieści K. Paustowskiego „Kolchida". 17.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Ważne dla rzemiosła!

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy zawiadamia, że na podstawie dekretu z dnia 31. 7. 1946 r (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 239) oraz uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 31. 1. 1949 r. odbędzie się w czasie od 1 do 28 lutego br. doroczna rejestracja warsztatów rzemieślniczych istniejących na terenie woj. pomorskiego.

Bliższe szczegóły dotyczące tej rejestracji podane są w rozplakatowanych obwieszczeniach.

Wszelkich informacji w tej sprawie udzielają biura cechów **rzemieślniczych we wszystkich powiatach. Zwraca się uwagę, że niedopełnienie obowiązku rejestracji w podanym terminie pociągnie za sobą sankcje karne przewidziane w przepisach prawnych.**

Nawozy sztuczne dla ogródków działkowych

Bydgoska Okręgowa Rada Związków Zawodowych otrzymała przydział nawozów sztucznych dla użytkowników działek na terenie całego województwa.

Wobec powyższego wszyscy działkowcy winni zgłosić się po odbiór „zleceń sprzedaży" w odnośnych PRZZ, w Bydgoszczy w ORZZ ref. POD.

W terminie nie przekraczalnym do dnia 10. 2. 1950 r. nawozy należy pobrać w PZGS.

Na fali dnia

Teatr bez... talonów!

Od dłuższego już czasu kwestia jak najszerszego udostępnienia i ułatwienia z korzystania teatrów pomorskich przez świat pracy była szczególną troską zarówno dyrekcji Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej, jak i związków zawodowych. Dotychczasowe jednak obserwacje, poczynione w okresie od października do stycznia br. wykazały, że dużo jeszcze w tej dziedzinie należałoby ulepszyć.

Otóż robotnik z fabryki, czy pracownik z biura, chcąc nabyć ulgowy bilet na przedstawienie teatralne, musiał wpierw uzyskać specjalny talon, rozdzielany przez ORZZ pomiędzy poszczególne związki. Oczywiście, że wprowadzenie dodatkowej „przeszkody" w postaci talonów między konsumentem teatralnym a teatrem, w praktyce nie zawsze zdawało egzamin. I dlatego też dyrekcja Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej, dążąc konsekwentnie w kierunku masowego zdobycia nowego widza, postanowiła uprościć system korzystania z przedstawień teatralnych przez świat pracy.

Jak nas informuje dyr. administracyjny PTZP, E. Bąbolski z dniem 1 lutego nastąpi likwidacja i zniesienie specjalnych talonów, gdyż od tej pory członkowie związków zawodowych będą mogli bez wyjątku zaopatrywać się w ulgowe bilety teatralne bezpośrednio w kasach teatrów w Bydgoszczy i Toruniu za okazaniem ważnej legitymacji związkowej.

I jeszcze jedno udogodnienie. Kasy teatralne sprzedawać będą na każdą legitymację związkową do 2 biletów, przy czym członek rodziny będzie przy kupnie biletów honorowany na równi z właścicielem legitymacji. Biletów nie zabraknie z pewnością, gdyż Dyrekcja Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej stawia codziennie do dyspozycji w Bydgoszczy i Toruniu pół sali dla członków związków zaw. i ich rodzin.

Fakt ten niewątpliwie zostanie powitany z prawdziwym zadowoleniem przez świat pracy Pomorza, dla którego w obecnym systemie masowy udział w przedstawieniach teatralnych nie powinien nastręczać żadnych trudności.

A więc uwaga! Od 1 lutego chodzimy n a wszystkie przedstawienia do teatru bez... talonów!

SPORT

Stal (N. Bytom) - Gwardia (Bdg.) 8:0

BYDGOSZCZ (t) W spotkaniu o mistrzostwo ligi zapaśniczej Stal (N. Bytom) pokonała wysoko bydgoską Gwardię 8:0. Gospodarze oddali punkty bez walki w w. koguciej, w której odbyło się spotkanie towarzyskie i w w. ciężkiej.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali): Cuber w 8,5 min. pokonał Chaberskiego. Kisiel w 5,5 min. odniósł zwycięstwo w spotkaniu towarzyskim z Czajkowskim. Marcok po najładniejszej walce dnia uzyskał punktowe zwycięstwo nad Betańskim. Kusz w 6,5 min. pokonał Redzińskego II. Kuligowski II w 5,5 min. zwyciężył Redzińskiego I. Kuligowski I w 1 min. pokonał Cichego. Zgryzek wygrał przez poddanie się Wiercińskiego, który odniósł kontuzję. Borkowy zdobył punkt bez walki.

Arbitrem na macie był Świętosławski (Warszawa) punktowali Kucharczyk (Śląsk) i Lewandowski (Bydgoszcz).

Spójnia (Ł) — Kolejarz (Ostr.) 64 : 43

KRAKÓW. W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej Kolejarz (Poznań) wygrał z Gwardią (Kraków) 44:42 (24:12).

Najlepszym strzelcem w zwycięskiej drużynie był Kolaśniewski, zdobywca 17 pkt. Dla Gwardii największą ilość punktów zdobył Dąbrowski — 16.

Sędziowali Twardo (W) i Seifert (K).

Kowalska i Dziedzic mistrzami w kombinacji alpejskiej

ZAKOPANE. W czwartym dniu narciarskich mistrzostw Polski odbył się w Suchym Żlebie na Kalatówkach slalom do kombinacji alpejskiej.

W konkurencji kobiet startowało 10 zawodniczek. Ukończyło — 9. Na trasie dł. 300 m ustawiono 31 bramek. Bezkonkurencyjna w obu przejazdach okazała się Kowalska (Gwardia Zakopane), która uzyskała najlepszy czas dnia — 38,4 sek. Zwycięźczyni zjazdu Bujak A. miała w drugim przejeździe upadek i zajęła ostatecznie III miejsce, co przekreśliło jej szanse zwycięstwa w kombinacji alpejskiej.

Wyniki techniczne: 1) Kowalska — 1:17,2, 2) Stepkówna — 1:31,4, 3) Bujak A. — 1:33,2, 4) Grocholska — 1:37,4, 5) Kwapień, 6) Czarnik.

W konkurencji mężczyzn startowało 35 zawodników, ukończyło — 22. Zawodnicy mieli do przebycia trasę dł. 450 m, na której ustawiono 48 bramek. Walka o pierwsze miejsce rozegrała się między Dziedzicem, Płonką, Popieluchem i J. Marusarzem. Ten ostatni uzyskał w pierwszym przejeździe najlepszy czas dnia — 50,4 sek., jednak upadek w 2 przejeździe pozbawił go szansy zwycięstwa.

Slalom wygrał Płonka — 1:44,6, przed Pawlicą — 1:48,0, Kozakiem — 1:49,4, Popieluchem, J. Marusarzem i Gąsienicą-Samkiem.

Wyniki kombinacji alpejskiej są następujące: kobiety — 1) Kowalska (Gwardia Zakopane) — 10,40 pkt. 2) Bujak A. (SNPTT Zak.) — 12,46, 3) Grocholska (SNPTT Zak.) — 21,34, 4) Stępkówna (AZS Kraków) — 37,74, 5) Czarnik (Ogniwo Bielsko) — 45,22.

Mężczyźni: 1) Dziedzic (AZS Kraków) — 7,27 pkt. 2) Płonka (SNPTT Bielsko) — 8,60, 3) J. Marusarz (SNPTT Zak.) — 9,22, 4) Popieluch (AZS Kraków) — 9,39, 5) Gąsienica-Samek (Gwardia Zak.) — 14,03.

Punktacja drużynowa po 4 dniu mistrzostw: 1) SNPTT Zakopane — 376 pkt., 2) AZS Kraków Oddz. Zakopane — 258, 3) Gwardia Zakopane — 143, 4) LSZ Barania Wisła — 103, 5) Ogniwo Bielsko — 66, 6) SNPTT Bielsko — 50.

W Sztokholmie zwycięstwo 16:0

SZTOKHOLM. W pierwszym występie na terenie Szwecji pięściarze polskich Związków Zawodowych odnieśli wysokie zwycięstwo nad Robotniczą Reprezentacją Szwecji w stosunku 16:0. A oto wyniki:

W muszej: Kargier pokonał wysoko na punkty Viklunda; w koguciej Grzywocz wypunktował Nyborga; w piórkowej Ścigała odniósł zwycięstwo przez t. k. o. w III rundzie nad Berglundem, który doznał kontuzji łuku brwiowego; w lekkiej Sadowski wypunktował nieznacznie Anderssona; w półśredniej Chychła odniósł po najładniejszej walce dnia, punktowe zwycięstwo nad Viklanderem, którego tylko gong uratował od porażki przez k. o.; w średniej Nowara pokonał nieznacznie Forseliusa na punkty; w półciężkiej Grzelak wypunktował Martinssona, który w III rundzie był na deskach do 8 i w ciężkiej Jaskóła odniósł po dwóch przegranych rundach, niespodziewane zwycięstwo nad Bolderem, który poddał się w ostatnim starciu. Mecz oglądało 4 tys. widzów.

DRUGA PORAŻKA CDKA

MOSKWA. Ponad 40.000 widzów zgromadziły na stadionie Dymano spotkania czterech czołowych radzieckich drużyn hokejowych: CDKA, Dynamo, WWS i Skrzydła Sowietów.

Szczególnie wielkim zainteresowaniem cieszył się mecz leadera tabeli CDKA z zajmującym drugie miejsce w rozgrywkach zespołem Dynamo.

Po niezwykle emocjonującej grze CDKA doznało drugiej porażki w tym tygodniu, przegrywając spotkanie 2:3.

Mecz drużyny lotników WWS ze Skrzydłami Sowietów zakończył się wynikiem remisowym 4:4.

Obecnie w tabeli mistrzowskiej prowadzi nadal CDKA, mając 24 pkt. i st. br. 69:18, przed Dynamo — także 24 pkt. i st. br. 49:22, Skrzydłami Sowietów — 20 pkt., WWS — 19 pkt. i Spartakiem — 16 pkt.

Kolejarz (Tor.) — AZS (Kr.) 57 : 29

TORUV (kz). W meczu o mistrzostwo Ligi piłki koszykowej toruński Kolejarz pokonał zdecydowanie AZS (Kraków) 57:29 (24:14). Gospodarze byli zespołem o klasę lepszym, przewyższając gości grą zespołową oraz lepszą dyspozycją strzałową. U miejscowych wyróżnił się Gliński, zdobywca największej ilości punktów — 19. Najlepszym graczem na boisku był Kozdrój (AZS), który zdobył dla swojej drużyny 14 pkt.

Sędziowali Balcer i Kowalski z Poznania.

Rząd amerykański odmawia wiz

NOWY JORK (PAP). Sekretariat generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych otrzymał od Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych (ŚFZZ) depeszę, która stwierdza, że konsulat amerykański w Paryżu, na polecenie Waszyngtonu, odmawia wydania wiz wjazdowych do USA delegatom ŚFZZ, udającym się na sesję Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ.

Biuro Wykonawcze ŚFZZ protestuje jak najenergiczniej przeciwko takiemu postępowaniu rządu amerykańskiego i prosi generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie, by zwrócił uwagę władz amerykańskich na obowiązek przestrzegania porozumienia zawartego z ONZ w sprawie wydawania wiz delegatom, udającym się do Lake Success.

Konflikt naftowy anglo-amerykański

NOWY JORK (PAP) Na łamach prasy amerykańskiej pojawiają się coraz częściej artykuły i notatki, świadczące o zaostrzeniu się konfliktu między brytyjskimi a amerykańskimi producentami nafty. Dotychczas ostra walka konkurencyjna toczyła się między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią poza terenem Ameryki, lecz obecnie konflikt przenosi się również do Stanów Zjednoczonych.

Tzw. „Komitet Przemysłu Naftowego" zwrócił się do prezydenta Trumana z żądaniem natychmiastowego ograniczenia importu nafty spoza Stanów Zjednoczonych.

Instruktorzy jazdy na łyżwach na ślizgawkach miejskich

WARSZAWA (A) Zorganizowane przez Wydział Wczasów ślizgawki miejskie cieszą się wielkim powodzeniem wśród warszawskiej młodzieży. W celu umożliwienia młodzieży nauczenia się jazdy na łyżwach Wydział Wczasów Zarządu Miejskiego zaangażował specjalnych instruktorów.

Codziennie w godzinach popołudniowych na ślizgawkach przy ul. Otwockiej, Wileńskiej, Dreszera, Opaczewskiej, Polnej, Wawelskiej i Kozietulskiego odbywa się pod kierunkiem tych instruktorów nauka jazdy na łyżwach.

NOCNY SLALOM

KRYNICA. Przy wspaniałych warunkach śnieżnych i atmosferycznych rozegrano w Krynicy nocny slalom przy blasku pochodni.

Zwyciężył Kurka (KTH Związkowiec) w czasie 1:32,0, przed kolegami klubowymi Prorokiem 1:38,0 i Zaczykiem — 1:42,0.

Polska A - Polska B 3 : 7 w hokeju na lodzie

WARSZAWA. Mecz dwóch reprezentacyjnych zespołów Polski, rozegrany na lodowisku Legii w Warszawie, przyniósł zwycięstwo drużynie B 7:3 (2:2, 3:1, 2:1). Zwycięstwo „Białych" było w pełni zasłużone. Byli oni zespołem bardziej wyrównanym oraz okazali większe zrozumienie dla gry zespołowej. „Czerwoni" (drużyna A), mimo renomowanych nazwisk, wypadli słabiej, grając zbyt indywidualnie. Brak zgrania uniemożliwiał im przeprowadzenie płynnych i skutecznych akcji.

Na wyróżnienie zasługuje I atak „Białych", w którym doskonałą taktykę zademonstrował Antuszewicz. Z obrońców najbardziej podobała się para Kasprzycki — Skarżyński.

Mimo utraty dwóch bramek na początku meczu, „Biali" przejęli inicjatywę i w drugiej tercji zdobyli już przewagę, którą utrzymali do końca spotkania.

Składy drużyn: Polska A — Maciejsko, Więcek, Brzeski I, Bronowicz, Burda, Palus, Wołkowski, Ziaja, Dolewski, Gansiniec.

Polska B — Szlendak, Skarżyński, Kasprzycki, Chodakowski, Antuszewicz, Csorich, Janiczko, Brzeski II, Dybowski, Ślusarczyk.

Kolejarz (Pz.) - Gwardia 44:42

ŁÓDŹ. W spotkaniu o mistrzostwo ligi koszykowej Kolejarz (Ostrów) przegrał wysoko z łódzką Spójnią 43:64 (15:27). Goście byli zespołem o klasę gorszym. W pierwszej połowie meczu Spójnia prowadziła już 14:1. Po przerwie gospodarze wypróbowywali młodych zawodników i to pozwoliło Kolejarzowi nadrobić dużą różnicę punktów.

W drużynie zwycięzców wyróżnił się Pawlak, który zdobył 33 pkt. Sędziowali Ujma (W) i Piotrowski (K).

Polary wygrywają bieg na 18 km w Tatrzańskiej Łomnicy

TATRZAŃSKA ŁOMNICA. W ramach międzynarodowych zawodów narciarskich służby bezpieczeństwa państw demokracji ludowej odbył się bieg na 18 km, w którym dwa pierwsze miejsca zajęli Polacy. Przed biegiem reprezentant Polski Kwapień zapowiedział pobicie rekordu trasy. Próba się powiodła. Kwapień wygrał zdecydowanie bieg w doskonałym czasie 1:07:01 g Drugie miejsce zajął Bukowski (Polska) w czasie 1:10:02, 3) Rusko (CSR) — 1:10:15, 4) Gąsienica-Fronek (Polska) — 1:10:36, 5) Moc (CSR) — 1:11:16. Pierwszy Węgier Gangaczy zajął 18 miejsce. Startowało 150 zawodników, w tym 7 Polaków.

Punktacja po czterech konkurencjach przedstawia się następująco: 1) CSR — 167 pkt., 2) Polska 127 pkt., 3) Węgry — 23 pkt.

Dnia 28 stycznia 1950 r. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść, wujek i dziaduś śp.

Maksymilian Bednarski

przeżywszy lat 74, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 15.30 w Bydgoszczy z kaplicy cmentarnej na Bielawkach.

Nakło, Bydgoszcz, Gdynia. Wrocław, Kaliszany, Wągrowiec, Chodzież. 3781

Współtowarzyszy niedoli

którzy przebywali z Władysławem Zarembą z Tucholi w latach 1940 i 1942 w więzieniu bydgoskim, w obozie Dachau i Oranienburgu, którym ewentualnie wyraził wymieniony, kto był zdrajcą i sprawcą wydania go w ręce Gestapo — poszukuje i prosi o łaskawe wiadomości — Józef Zaremba, Tczew, Kościuszki 8. (3778)

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, WTOREK, 31 STYCZNIA 1950.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Kronika węgierska. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Muzyka w szkolnej gazetce radiowej. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrywkowy: orkiestra P. R. pod dyr. H. Czyża, Tadeusz Tusiacki, baryton. 17.45 Kronika S. P. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Pogadanka. 19.15 W rytmie tanecznym. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Koncert rozrywkowy. 21.40 Wszechnica radiowa. 22.00 d. c. koncertu symfonicznego. 22.30 Zwyrtałowa bacówka pod wesołym wierchem. 22.50 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



— Jesteście wolni! Wasza żona czeka przed bramą!

— I to pan dyrektor nazywa wolnością?...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ. UL CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. B-1-10185